

Orędownik jest pismem redagowanym przez domorosłych to jest przez lud dla ludu, nie rości sobie żadnych praw by fachowym czyli zawodowym; jest pismem o charakterze familjarnym.

Orędownik jest pismem dla prostaczków, pragnie pobudzić i zachęcić lud do czytania; starając się być niejako elementarzem, pragnąc zastosować się do pojęć i sposobu myślenia chłopskiego rozumu.

Orędownik, na okolicę zamieszkałą przez 750-800 rodzin — z których tyłu nie zna sztuki czytania — nie może przynieść zysk; ale pragnie dać choć odrobinę oświaty, licząc na podparcie jej miłośników.

## Ze Zjazdu Polaków z zagranicy

### Unieważnienie Jego Uchwały

Mieliśmy w Warszawie pierwszy Zjazd Polaków z zagranicy, z całego świata, gdziekolwiek żyją w rozproszeniu. A jest ich miliony.

Jeżeli zachowali dotychczas wśród obcego żywiołu swą polskość, mają to do zawdzięczenia w głównej mierze Kościołowi katolickiemu, do którego należą, a który i na obczyźnie troszczy się o dobro ich dusz według sił swoich i potrzykuje zarazem umiłowanie języka polskiego i miłość do Ojczyzny.

Ważną rolę Kościoła w życiu wychodźców podkreśliły obrady Zjazdu, szczególnie komisji kulturalno-oświatowej. Niezwykle ożywiona dyskusja po referacie X, kanonika Zborowskiego stwierdziła ponownie, że

„Polacy, rozproszeni za granicami Macierzy, są gorliwymi katolikami i wiernymi synami Kościoła katolickiego, oraz rozumieją doskonale znaczenie wiary katolickiej dla wychodźstwa nietylko ze stanowiska religijnego, ale także narodowego. Stąd wypływa potrzeba jak najsilniejszego pogłębienia kultury religijnej wśród wychodźstwa“. Zresztą jest to rzeczą aż nadto znaną, że tam, gdzie jest Kościół katolicki i kapłan Polak między wychodźcami tam powstaje też szkoła polska, tam też duch polski jest żywy i nie podlega wynaradawianiu.

W zrozumieniu tej prawdy powziął też Zjazd Polaków z zagranicy takie uchwały:

I. Wobec ważności czynnika religijnego w życiu Polonii zagranicą uprasza się czynniki zainteresowane o poparcie usiłowań podejmowanych przez Prymasa Polski dla rozwoju życia religijnego wśród Polaków na obczyźnie.

II. Pierwszy Zjazd Polaków z zagranicy w zakresie opieki duszpasterskiej uważa za konieczne:

1, utworzenie w większych środowiskach emigracyjnych polskich

Misji Katolickich z rektorem na czele, któreby zarządzały opieką duszpasterską na danym terenie;

2, wzmożenie akcji czynników rządowych i Episkopatu polskiego w Rzymie, celem zapewnienia księżom polskim, zamieszkującym za granicami Rzeczypospolitej, zupełnej swobody w pełnieniu obowiązków duszpasterstwa“.

Rezolucje powyższe mówią same za siebie. Ten, który dotychczas w głównej mierze i w pierwszym rzędzie stara się o rozwój religijnego i co jest równoznaczne narodowego życia wśród Polaków zagranicą jest Prymas Polski. Brak było dotychczas należytego poparcia tych starań przez czynniki rządowe.

-A możnaby wiele zrobić za pomocą przedstaw, rządowych zagranicą a także przez poparcie finansowe, jakiego inne państwa np. Niemcy nie skąpią, jeżeli chodzi o podtrzymanie ducha niemieckiego wśród swoich wychodźców. Wielką pomocą mogłaby być także organizacja wychodźców, obejmująca ich wszystkich, we wszystkich krajach. Taką organizację stworzono podczas zjazdu warszawskiego w „Radzie Organizacyjnej Zjazdów Polaków z zagranicy“. Lecz przy założeniu tej organizacji i powołaniu jej członków stała się rzecz dziwna.

Ostatnie pełne zebranie Zjazdu uchwaliło jednogłośnie przez akklamację powołać do tej Rady Prymasa Polski jako stałego członka.

Rezolucja ta została na pełnym posiedzeniu końcowym odczytana przez zasłużonego w obronie polskości byłego posła do sejmu pruskiego, Baczewskiego, a Zjazd przyjął tę rezolucję gromkimi oklaskami. Ale cóż się dzieje? Komisja główna tej uchwały nie przyjęła. Prymas Polski nie został przyjęty jako członek do Rady Organizacyjnej, komisja główna miała swoich kandydatów i tak urządziła końcowe zebranie, aby nikt na niem nie miał nic do mówienia.

Ci swoi kandydaci to sami sanatorzy: osławiony marszałek Senatu jako przewodniczący, zastępca pułkownik Ulrych, drugi członek p. Lisiewicz, dyrektor kancelarii cywilnej p. prezydenta, potem przedstawiciele czterech towarzystw, pracujących nad sprawami Polaków zagranicą, ale nie weszło do Rady jedno towarzystwo: „Opieka polska nad rodakami na obczyźnie“ — widocznie dlatego, że jest oparte na akcji Prymasa Polski.

Oburzenie wśród Polaków z zagranicy jak i w kraju na taki afront uczyniony Prymasowi Polski i wprowadzenia nowego rozdzwiewku w organizacji Polaków z zagranicy, jest ogólne.

„Polska“ z powodu tego odsunięcia Prymasa od Rady Organizacyjnej Zjazdu Polaków z zagranicy pisze:

„Jakto? Sprawa duszpasterstwa jest to najważniejsza potrzeba e-

**F. Missler** G. m. b. H.

Reprezentante O. Henze Bremen

**Buenos Aires**

**San Martin 666**

Znana Polakom od dziesiątek lat Firma moja poleca swe usługi w zakresie.

Kart okrętowych do i z Polski, po cenach przystępnych.

Przesyłki pieniężne do Polski, w dolarach Północnej Ameryki, wykonuje szybko i pewnie do samego domu odbiorcy.

migracji, rozstrzygająca w znacznym stopniu o zachowaniu więzi z Kościołem i Krajem Ojczystym, a Rada Zjazdu ma się odbywać bez przedstawicieli Episkopatu Polskiego? Jakto, więc Rada nie uznaje wniosku przyjętego przez aklamację przez plenum Zjazdu?

Czy w radzie zapanował już nastrój, reprezentowany w jej składzie przez p. marszałka Szymańskiego?

„Czynnikami te — to pewien zespół jednostek z obozu radykalno-liberalnego, który chce za wszelką cenę osłabić wpływ Kościoła i duchowieństwa wśród emigracji polskiej i usiłuje zaszczerpić na organizmie tego wychodźstwa trujące zarazki i bakcyle ideologii bezwyznaniowej“.

„Polonia“ katowicka pisze:

„I tak oto, zamiast uczciwej i z myślą o jak najlepszym rezultacie prowadzonej pracy nad zespoleniem wszystkich czynników dla dobra naszych rodaków na obczyźnie hasłem przewodnim organizatorów Zjazdu było: Tworzy się nowa organizacja — trzeba ją opanować i „swoimi“ obsadzić, a wszystkich niepożądanych, choćby najwyższe mieli kwalifikacje — nie dopuścić! Bo praca musi pójść w „naszym“ kierunku“.

Jaki to kierunek? Jest on już niewątpliwie widoczny, okazał się na początku Zjazdu, gdy czołowy mąż marszałek Senatu i profesor Szymański w swej mowie powitalnej niezwykle boleśnie dotknął uczucia religijne uczestników Zjazdu, zarzucając bezpodstawnie

przestawicielom organizacji katolickich w stanach zjedn. Ameryki Północnej fanatyzm i dążności wicherzycielskie, porównując ją z wywrotową działalnością żywiolów radykalnych w Bolszewji. Okazał się też przy końcu Zjazdu przez obelżywe usunięcie z Rady Organizacyjnej Prymasa Polski.

Można powiedzieć, że jak na początku zjazdu i tak przy zakończeniu „wyszło szydło z miecha“, a będzie miało w pewnością ten dobry skutek, że na działalność owej Rady Organizacyjnej pomiędzy wychodźcami i w sprawach wychodźców społeczeństwo polskie i katolickie będzie miało baczne oko.

### LINJA BEZPOSREDNIA

POLSKA - BRAZYLJA - ARGENTYNA

określami

## Swiatowid i Krakus

Specjalnie urządzone dla emigrantów

KAJUTY 2 - 4 i 6 OSOBOWE

OBSZERNE SALE JADALNE. BAR. SALON DLA PALACZY i WYGODNE POKŁADY SPACEROWE. OBSŁUGA POLSKA

Sprzedarz biletów i kart zwanych Llamana potrzebnych dla sprowadzenia rodzin z Europy i wszelkie informacje udziela

## Cias. FRANCESAS de NAVEGACION

Reconquista 433

Buenos Aires

# Przekazy Pieniężne do Polski

Przesyłamy pieniądze gotówką w dolarach północno-amerykańskich do wszelkich miejscowości Polski przyczem odbiorca nie ponosi absolutnie żadnych kosztów

Za przesyłkę telegraficzna pobieramy tylko \$ 2.80 m)n..

Przyjmujemy wkłady oszczędnościowe od których placimy 5 procent rocznie

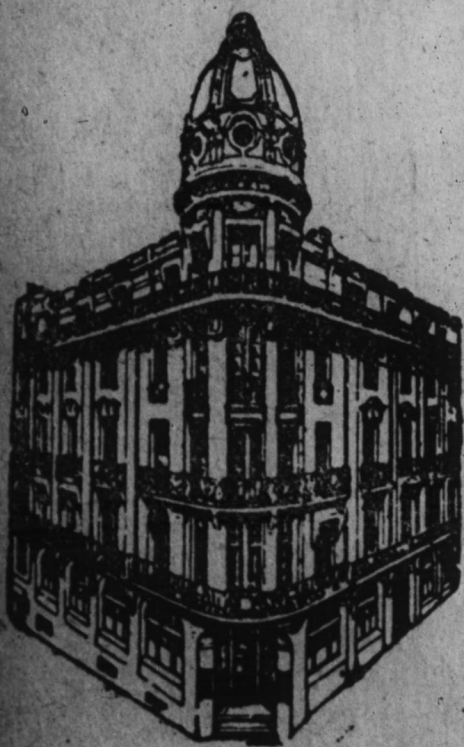
Procenty dopisujemy co kwarta

Sprzedaz kart okretowych

ODDZIAŁ POLSKI

**Banco Holandes de la America del Sud**

Kapitał rezerwy: \$ 19.180.000



Bmé. Mitre 300  
esq. 25 de Mayo 81

Centrala:

Buenos Aires

## Wiadomości z Polski

### 48 Tysięcy Czechów Zwiedziło P. W. K.

Z zadowoleniem dowiadujemy się że propaganda Wystawy w Czechosłowacji przybrała rozmiary odpowiadające powadze tak wielkiego dzieła.

Reklama Wystawy obejmuje nie tylko Pragę i 10 większych miast Czechosłowacji z uwzględnieniem ośrodków polskich na Śląsku Czeskim lecz także miejscowości kuracyjne, jak Carlsbad, Marienbad i inne. Wszędzie można zobaczyć ulotki, druki i plakaty propagandowe.

W Pradze w czasie uroczystości Św. Wacława reklama polskiej wystawy przyjęła wprost imponujące rozmiary. Nad miastem szybował aeroplan rzucający ulotki o Wystawie. Gigantofony (głośniki) montowane na autach rozjeżdżały wśród milionowego tłumu głosząc hasła w rodzaju i tem podobne! Prasa napisała o Wystawie przeszło 260 artykułów w ciągu 3 tygodni. Pozatem silna propaganda kinowa.

To też rezultat wzmożonej propagandy nie dał długo czekać na siebie. Zwiększenie ilości zwiedzających odbiły się na ilości wiz, wystawianych przez konsulaty polskie w Czechosłowacji. Do 10 go lipca przeszło 80 tysięcy Czechów zwiedziło Wystawę.

Jesteśmy pewni, że poznanie Polski przez tak liczne rzesze Czechosłowacji wzmożni jeszcze spójnię jaka istnieje między dwoma czołowymi narodami słowiańskimi w Europie.

### Żądanie usunięcia krzyża

W części pola Mokotowskiego w Warszawie przeznaczonego pod budowę kościoła. Opatrzności którego wzniesienie Sejm Ustawodawczy uchwalił jako votum narodowe, znajduje się skromny krzyż.

Na czele komitetu budowy kościoła, który tam ma stanąć, znajduje się marszałek Sejmu, Prymas Polski J. Em. kardynał Hlond i arcybiskup warszawski J. Em. kardynał Kakowski. Ten ostatni w jesieni zeszłego roku poświęcił uroczystie ów krzyż jako zaczątek budowy kościoła, na który zbiera się od kilku lat w całym kraju dobrowolne składki!

Zławałoby się, że coś o tem powinny wiedzieć władze gdy przecie w obecności wysokich ich przedstawicieli przed niecałym rokiem dokonane zostało poświęcenie owego skromnego krzyża, spoglądającego z ustronia na ćwiczenia lotnicze naszych wojskowych pilotów.

Tymczasem miarodajne czynniki zwróciły się do marszałka Sejmu z żądaniem „usunięcia tego krzyża, uzasadnia-

jąc to dziwne żądanie tem, że krzyż ów przeszkadza przy lądowaniu!

Marszałek Sejmu, P. Daszyński, odpisał na to w tym sensie mniej więcej; że dziwi go owe żądanie, gdyż jeżeli już teraz rzekomo przeszkadza ów krzyż lotnikom, to także będzie przeszkadzał im dały kościół, który ma stanąć w tym miejscu? Dodał przytem, że jeżeli niski ów krzyż jakoby zawadzał lotnikom w lądowaniu, to czemu nie zawadzają znajdujące się na tym placu słupy telegraficzne, znacznie od niego wyższe?

### Czy zbrodnia?

Dostajemy świeżo wiadomości z Polski, które trąca sensacją. Nie mamy możności stwierdzić, czy polegają one na prawdzie w każdym razie jesteśmy pewni że Rząd Polski je zbada i zarządzi śledztwo dokładne. Otóż ni mniej ni więcej twierdzi się, że lot Idzikowskiego i Kubali nie udał się z powodu zbrodniczego zamachu. Naszym lotnikom dano w Francji benzynę doprawioną pewną przymieszką płynów trujących. Benzyna ta sama w sobie nie przedstawiała już tej sily pędnej a pozatem produkowała gazy odurzające. W chwili wylądowania na Azorach Idzikowski i Kubala byli na pół nieprzytomni. Śmierć śp. Idzikowskiego wynika z przyczyny zbrodniczego zamachu.. nie z powodu wpływów atmosferycznych.

Ilustrowany Kurjer Krakowski publikuje list Kubali pisany w 3 dni po katastrofie do jednego z przyjacieli w Polsce, w którym lotnik opisuje szczegóły i splot nieszczęśliwych wypadków.

Jeszcze raz podkreślamy, że społeczeństwo polskie zareaguje na tą wiadomość bardzo energicznie i dopominać się będzie zadośćuczynienia od Francuzów. Tajemnica zbrodni musi być wykryta chociażby kosztem serdecznych stosunków z Francją.

### Trumfalną Podróż Zeppelina

Zeppelin w swej podróży naokoło świata dotarł już do Północnej Ameryki. Wyjazd jego z Japonii opóźnił się o 2 dni z powodu małego uszkodzenia przy kabine pasażerskiej. Po usunięciu tej drobnej usterki wyruszył olbrzym powietrzny na półbój Oceanu spokojnego. Lot odbył się przy pogodzie sprzyjającej. Wzdłuż wybrzeża zachodniego Norteameryki leciał Zeppelin po nad wielkim miastem portowem San Francisco. Zahuczaty syreny wszystkich okrętów na powitanie olbrzyma. 12 aeroplanów wojskowych doprowadziło znikającego w kierunku południowym Zeppelina, który wylądował bez najmniejszego wypadku w Los Angeles, uroczej okolicy gołożonej na południu Ameryki półn. Przelot przez Ocean trwał 67 godzin i 57 minut.

### Polska najżywotniejszym narodem w Europie

Przyrost ludności w Polsce stał się ostatnio w Niemczech przedmiotem żywego zainteresowania.

Urzędowa statystyka niemiecka zajęła się szczegółowem badaniem zagadnień, które w Polsce nikt się dotychczas nie interesował, a które dotyczą ilości dorastającej corocznie młodzieży oraz liczby urodzeń i śmiertelności wśród niej.

Żywotność germańskich Niemiec — wołają statystycy niemieccy — jest zagrożoną. Polacy pozostawiają daleko w tyle przodujące od wielu lat na tem polu Niemcy.

Liczba urodzeń w 30 miljonowej Polsce zaczyna dorównywać liczbie urodzeń w Rzeszy, która posiada 64 milj. ludności.

Liczbą zawieranych małżeństw Polacy biją wszystkie narody.

Ilość ślubów w Polsce prawie dorównywa ilości dorastających par.

Tego zjawiska nie obserwujemy w żadnym innym kraju na świecie.

Rok ubiegły, 1928, był pod tym względem Rokiem rekordowym.

Na 350.000 par dorosłej młodzieży 300.000 par wstąpiło w związki małżeńskie. Jeśli zważyć, że np. w r. 1925 zarejestrowano nowych małżeństw niecałe 200.000, to obecny stan rzeczy okaże się naprawdę imponującym.

W Niemczech i we Francji liczba zawieranych małżeństw stoi od dawna na niezmiennym poziomie.

W Szwecji, Norwegii, Szwajcarii, Danji, Finlandji, Estonji, Łotwie, wskutek wielkiego ubóstwa ziemi, liczba młodych małżeństw maleje.

Już w niedalekiej przyszłości Polska osiągnie przewagę liczebną nad swoimi potężnymi sąsiadami. Liczba urodzin w Niemczech jest coraz mniejsza. W Polsce stosunek jest wprost odwrotny. W r. 1928 zanotowano blisko 1.000.000 urodzeń. Liczba urodzeń w Niemczech tylko nieznacznie przywyższyła poziom polski. Berlin się niepokóji.

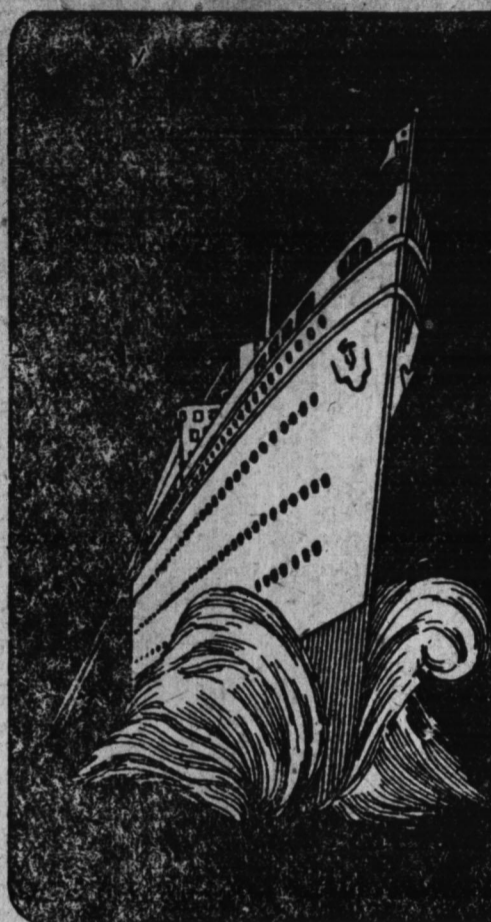
Polska jest w Europie najżywotniejszym narodem.

### Ginie żywa tradycja powstania

W roku 1919 było na terenie Polski ogółem 4.500 weteranów z roku 1863, w roku 1920 pozostało już tylko 3.000 weteranów, obecnie na terenie całej Rzeczypospolitej żyje ich tylko 500.

### Konsulat poszukuje

Rozum Iwan Radociny pow. Gorlice wojew. Kraków  
 Stanisława Sekulę wsi Juzków powiat Pinczów  
 Andrzeja Ilasz wies Zaleska Wola gm. Rademsko pow. Jarosław  
 Piotra Taborezyk Tłuczyni pow. Wadowice  
 Józefa wyleżatka Sulawa powiat Sublicie na Górnym Śląsku  
 Jędrzejek Stanisław Mlynnie poczta Limanowa Małopolska  
 Bazylego Pychowa Stanisławowa ul. Zamojskiego S. 7 Małopolska.  
 Adama Gordziejczuk, wies Soszyca, gm. Sielec, pow. Prwianski.  
 Władysława Będnarczyka wsi utrzyszko-wice woj. Lubelskie  
 Antoniego Zajdel Krośna ul. Suchopolska woj. Lwowski



### NAVIGAZIONE GENERALE ITALIANA

POSPIESZNYMI OKRETAMI

GIULIO CESARE

i  
 DUILIO

w 18 dniach w Polsce

ITALIA-AMERICA, DIAGONAL NORTE 650 B. A. Y. L. BONSIGNORE, SAN LUIS 1000 - ROSARIO

## Madoery, Bresca y Cia

CASA MATRIZ  
 CERRO-CORA  
 MISIONES  
 Molino de yerba  
 ALEM 2061  
 U.T. 21439  
 ROSARIO  
 Direccion telegrafica „SUENCO“

Spółka komandytowa Plantatorów Jerba-mate, kupna tytoniu na Certificado Azul A. 108 —  
 Kupuje Jerbę „Canchada“  
 Sprzedają worki próżne po cenach najniższych.

## Ryżownia

„El Polones“

Kupuje i czysci ryż w jakiegolwiek ilości miete kukurudze i inne zboża.

Michał Zubrzycki  
 APOSTOLES Misiones F. C. N. EA.

## 'Handel Polski'

Józefa Kozłowskiego

Kupuje produkta kolonialne. — Ma zawsze na składzie wielki wybór wszelkich towarów  
 Korpus Misiones

## Leon Dzikowski

Kupuje produkta kolonialne — Ma zawsze na składzie wielki wybór wszelkich towarów

Ceny bardzo przystępne

KOLONIA KORPUS Misiones

## Konstrukcja budowli

Teodor Idzi

Budowniczy

Avenida Mitre y San Lorenzo (Palomar) Posadas

Wykonuje wszelkiego rodzaju budowle, Rysunki, Plany i detaliczne obliczenia dla jakiegokolwiek rodzaju budowli.

Podejmuje się budować wliczając robociznę i wszelki materiał budowlany, robociznę tylko takowej, lub podejmuje się tylko doglądać i nadzorować itd. itd. itd.

Towarzystwo

„MEDDA“

Akcyjne

50 lat egzystencji

Reconquista 416

Największa i najdłużej istniejąca firma bankowa ze swym Oddziałem polskim

Bilety okrętowe do i z Polski po cenach bardzo znizonych. Przesyłka pieniędzy do Polski w efektywnych dolarach i złotych, aż do domu adresata. Wszelkich informacji udzielamy chętnie i bezpłatnie

Towarzystwo „MEDDA“ Akcyjne  
 Reconquista 416 Buenos Aires

# PRZEGLĄD

Religijny Parafjalny i Społeczny

## Tysiąclecia śmierci męczeński św. Wacława

Jak dla każdego Polaka-katolika Kraków, Poznań i Gniezno są miejscami świętymi i drogiemi, gdzie najchętniej duma i zatapia się myślami w dawną chwalebą przeszłość Bolesławów i Jagiellonów, świętych Wojciecha i Stanisława, tak naród czeski skupia swe pamiątki historyczne na jednym miejscu, na Hradczynie. Tu, na miejscu dzisiejszej, wspaniałej katedry, buduje św. Wacław w X, stuleciu kaplicę na sposób romański. Stąd stara się gorliwie o chrystianizację kraju czeskiego, rozpoczętą przez świętych Apostołów Słowian, Cyryla i Metodego, dając całemu narodowi z babką swą, św. Ludmiłą przykład pobożnego życia chrześcijańskiego, aż w reszcie podają oboje ofiarą spisków chciwych władzy pogańskich krewnych i ich sprzymierzyńców. Św. Ludmiła umiera w r. 921, a jej wnuk, św. Wacław, w r. 929, i to w starym Bolesławiu, gdzie, zaproszony i przywabiony przez brata Bolesława, został zamordowany. Ciało św. Wacława przeniesiono 4-go marca 932 r. ze St. Bolesławia do Pragi i złożono w kościele św. Wita, którego budowę rozpoczął jeszcze św. Wacław.

Część św. Wacława rozpowszechniła się szybko nietylko w Czechach, ale i poza granicami Czech. Katedra na Wawelu w Krakowie poświęcona jego pamięci. Gdy książę śląski Bolko II (1326—1368) buduje w mieście Swidnicy (Schweidnitz) kościół farny, oddaje go pod opiekę św. Stanisława i Wacława. A co w biegu wieków sztuka rzeźbiarska i malarska nie tylko czeska, ale i zagraniczna, ku czci św. Wacława stworzyła, to można było oglądać w sali Zygmuntońskiej obok katedry na Hradczynie, gdzie, począwszy od małego obrazka z wizerunkiem św. Wacława, która babki nasze zwykle do książek kościelnych wkładają, aż do kunsztownie wykonanych rzeźb, i malowideł wszelkiego rodzaju, wszystko chwale św. Wacława głosi.

Przepyszna i drogiemi kamieniami ozdobiony jest kaplica św. Wacława w katedrze na Hradczynie. Katedra sama przedstawia się dzi-

siaj, w całej swej piękności i robi na widza ogromne wrażenie. Składa się z dwóch części, starszej, której początki sięgają roku 1344, oraz nowej przybudowy z dwiema frontowymi wieżycami, rozpoczętej w roku 1873. W r. 1892 ukończono wieże. Wewnątrz katedra jeszcze niewykończona, mimo to mieści w sobie podziwu godne rzeczy. Kosztowne, wspaniałe witraże (malowidła na szkle) są dziełem naszych czasów, również ołtarze i inne zabytki sztuki. Przepiękny, jest grobowiec św. Jana Nepomuckiego, wzniesiony z dobrowolnych datków w latach 1733—1736, wartości 500.000 koron. Jest to srebrna trumna z relikwiami św. Jana Nep., którą podtrzymuje dwóch aniołów. Św. Jan klęczy na trumnie zachwycony, trzymając w rękach Ukrzyżowanego.

Nieomal wszystko, co katedra praska ze sztuki rzeźbiarskiej i malarskiej posiada, pochodzi od r. 1700 aż do naszych czasów. To, co katedra posiadała wartościowego ze średniowiecznej sztuki, stało się łupem lub ofiarą barbarzyństwa bądź to hუსytów, bądź też zwolników nowej wiary Lutra. Dziś jeszcze można na ścianie katedry, obok grobowca św. Jana Nepomucena, oglądać drzeworyt, przedstawiający rabowanie i niszczenie katedry św. Wita przez zwolenników Lutra w roku 1619.

Z wieży kościoła katedralnego wspaniały widok na miasto Pragę z liczebni jej gotyckimi i barokowymi wieżami lub zielonemi kopułami. Najpiękniejszy widok na Hradczyn i jego katedrę przedstawia się widzowi z mostu Karolowego. Komu byłby nieznany ów most, o którym w pieśni do św. Jana Nep. taka jest wzmianka: „Wiedźcież już uporczywego — Uwiązcie u karbu jego — Kamień z mostu pragskiego — Zrzućcie jak niemownego“. Most cały zbudowany z kamienia i ozdobiony po oboku stronach figurami świętych. Miejsce, skąd św. Jana Nep. wrzucono do wody, ozdobione krzyżem i gwiazdami. Ten i ów z przechodniów składa tu kwiatki. I my również stoimy wzruszeni na tem miejscu, spoglądając

w zadumie na szare fale Weltawy, które niegdyś, dawno, bardzo dawno temu, w swe śmiertelne objęcia wzięły ciało św. Męczennika.

Na moście znajduje się także wspaniały krzyż z wizerunkiem Ukrzyżowanego, po bokach Najśw. P. Marja i św. Jan. U sposób krzyża głoszą trzy napisy w czeskim, łacińskim i niemieckim języku, iż krzyż ten musiał wystawić pewien żyd jako pokutę za znieważenie znaku Męki Pańskiej. Było to w r. 1096.

Naraz potykamy na jakiś pomnik: bohater z gęstą czupryną włosów na głowie i nad oczami, długi kaftan bez guzików, twarz groźnie ku kościołowi katolickimi (Tyńskiemu) obróconą, u dołu pełno wieńców i kwiatów, na lewo i na prawo dwie otwarte biblje, w pośrodku kielich. To pomnik Husa, narodowego bohatera Czech, a wielkiego nieprzyjaciela Niemców. A że to właśnie było 6 lipca, w dzień, poświęcony pamięci Husa, więc cała zagadka rozwiązana. Czerwoni socjaliści Husa całkiem za swego patrona ogłosili i na jego pamiątkę obchody urządają. Nad tem się jednak ani ten szary wróbel nie dziwi, który sobie swobodnie na głowie Husa usiadł i niezwykłemu widowiskowi się przypatruje. Z powodu zaś świętowacławskich obchodów pełno narodu się około pomnika przesuwają, między nimi i dużo księży katolickich, zwłaszcza młodych. Pomiędzy pewnym młodym księdzem a jakimś „postępowcem“ wywiązała się nawet z początku mała sprzeczka, która od słowa do słowa stawała się coraz ostrzejsza, zbiegowisko coraz większe. Dzielny młody wikary bronił się doskonale wobec napastników, aż wreszcie policja w to wkroczyła.

Oto przykry przykład rozdwojenia w narodzie czeskim, który katolicyzmowi w Czechach tyle szkody już wyrządził, o którym to „błogosławieństwem“ i Polskę rozmaici Hodurowcy, Kowalscy i inne mąciwody-cudotwórcy chcą uszczęśliwić. Otóż właśnie w niedzielę po 6 lipca przypadła Ewangelja św. o fałszywych prorokach.

## List z Chicago

Chicago, dn. 4 Sierpnia 1929  
Szanowny Panie Redaktorze  
Orędownika w Azara

Niniejszem załączam 6 dolarów amerykańskich za prenumeratę Orędownika na rok 1928, 29, 30.

Obecnie mamy sezon letni — dni wakacyj. Jedni wyjeżdżają na wakacje, drudzy powracają znowu do pracy, tak że praca po fabrykach zawsze swym porządkiem idzie, chociaż niektóre dzienniki rozpisują się, że praca ustaje.

W dniu dzisiejszym to jest 4 sierpnia Polonia Chicagowska uczciła pamięć zmarłego Ludwika Idzikowskiego majora wojsk polskich, przez złożenie wieńców pod pomnikiem Kościuszki w Humboldt Parku. Manifestacja była bardzo wspaniała, do czego przyczyniła się piękna pogoda. O godz. 2 po południu ludność polska, różne związki, towarzystwa bez różnicy partyj ze swojemi sztandarami, zebrał się przed pomnikiem Kościuszki, gdzie mówcy wygłosili mowy. Byli również reprezentanci rządu federalnego, z czego można wnioskować, że cenią sobie bardzo bohaterstwo śp. Idzikowskiego, jak również naród polski.

W roku 1933 odbędzie się w Chicago wystawa wszechświatowa. Przygotowania są już w toku i wkrótce zostaną wysłane zaproszenia na wystawę do wszystkich krajów świata.

Lotnictwo w Chicago bardzo prędko się rozwija i lotnicy amerykańscy dążą do utworzenia centralnego lotniska w Chicago.

Miasto bardzo prędko się rozbudowuje. Tam gdzie przed paru laty gdy przybyłem do Chicago stały puste obszary, dzisiaj już od tych miejsc na kilka mil ciągnie się miasto, tak że chcąc wyjechać poza miasto, tranwajem musi się jechać godzinami. Szczęście jedyne że tylko 7 centów ze wszystkimi przesiadaniami się płaci. Biedny robotnik na tyle może sobie pozwolić.

Prohibicja jest tu obecnie bardzo zniechęcająca. Niema dnia, ażeby o niej nie było mowy. Korzyść z niej mają tylko butlegierzy i naturalnie że coś kapnie i niektórym stróżom bezpieczeństwa — policji. Lecz ludność niema z niej żadnej korzyści, bo kto jest nałogowym, to niech kosztuje nie dolara ale pięć pół litra wódki trucicielki, to ją ma i przeto więcej biedy u niektórych, niż przedtem było.

Mamy kwestję do załatwienia z

wykładem języka polskiego w parafii św. Tekli. Obecny arcybiskup ks. Mundelein zakazał w szkole uczyć dzieci i w kościele mówić kazanie po polsku. Parafia ta kilka lat temu założona wyłącznie przez Polaków, a później dołączyło się kilka innych rodzin (niemców i ajryszów). Ksiądz proboszcz jest polak, lecz z rozkazu zwierzchności, musiał mówić kazania po angielsku. Gdy zaczął mówić, wszyscy ludzie powychodzili z kościoła i zaraz dało początek do protestów. Wszyscy polacy, a właściwie parafje pol-

skie przyłączyły się do protestów ażeby przywrócić język i naukę polską tak w kościele jak i w szkole. Spodziewać się należy, że rezultat będzie korzystny, bo ludzie przestali płacić. Sprawa jest bardzo nagła, ponieważ 3 września rozpocznie się nauka po szkołach, więc sprawa musi być załogodzona.

A w końcu pozdrawiam serdecznie wszystkich znajomych, oraz szczerze pozdrowienia dla W. Ks. Dobrodzieja Józefa B. Marjanskiego  
Zostaję szczerze oddany  
Grzegorz Kowaluk

## Wiadomości z Osad Polskich

Rozanecowo Azara

Z okazji obchodu „naszej rocznicy“, korespondencja o jej obchodzie była zbyt długa i dlatego już nie wspominaliśmy, że tego samego dnia, przed sumą odbyło się poświęcenie figur naszych świętych polskich patronów: św. Wojciecha i św. Stanisława Biskupa.

Od lat pragnęliśmy umieszczenia figur naszych św. patronów, aby potomstwo nasze zawsze sobie przypominało skąd jego ród, skąd Wiara jej ojców. Lecz nie było to tak łatwo. Najpierw trzeba było postarać się o kościół, którego przy wielkich ofiarach i mozolach powstał. Brakowało potem odpowiedniego ołtarza (za którego żądano nie setki ale tysiące pesów), ale Opatrzność Boska jakoś nam dopomogła, że bardzo tanim kosztem doczekaliśmy się go.

Mając odpowiedni ołtarz, tem silniej odnowiło się pragnienie umieszczenia w nim figur naszych św. patronów, a w pierwszym rzędzie figurę św. Antoniego, którego obrali patronem tych okolic pierwsi misjonarze księża jezuiti i czcili pierwsi chrześcijanie Indianie.

Podano myśl, by Antosie sprawili figurę św. Antoniego; a reszta parafjan figury św. Wojciecha i św. Stanisława.

Artysta uwzględnił nasze biedne stosunki i wszystkie trzy figury wyrzeźbił za 560 ps., a za opakowanie i odstawienie na kolej 38 ps., razem 598 pesów. Agencja „Transporte Rodriguez“ z Apostoles, z tych samych pobudek nie zażądała zapłaty za przewóz.

Na figury dotychczas z 12 Antosów złożyli:  
Lubaczewski \$ 50.—, Jagas 30.—, Sapa 25.—, Piasecki 15.—, Kobyłański 5.—, Faściszewski 20.—  
Bojczeniuk Jan 30.—, Bohaczen-

ko Bazyl 20.—, Wdowiak Wojciech 100.—, Rześniowiecka Agnieszka 25.—, Cypuzak Władysław 10.—, Perucka Teresa Fr. 2.—, Koremba Rozalia 5.—, Kosińska Honorata 2.—, Bohaczenko Michał 20.—, Józków Stanisław 60 —, kwest 3.35 razem \$ 422.35.

Trzeba nadmienić, że po poświęceniu kościoła (1910 r.) gdy idea sprawienia figur została podana, Stanisław Jużków złożył w owym czasie 60 pesów, a Wdowiak Wojciech 45 ps., które to pieniądze komitet kościelny niemając zaco dokończyć sufit i wyprawę nad wielkim ołtarzem, na ten cel był użyty.

Dopięli więc nasi emigranci i zostawili pamiątkę swemu pomstwu. Pozostaje jeszcze jedno pragnienie naszych gorliwych emigrantów, aby w bocznym ołtarzu został umieszczony obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, lecz dopuki dług ciąży na ołtarzu i figurach nie zostaną spłacone, niemożna o tem myśleć.  
Parafjanin.

Zaręczyli się

Józef Antoniów Antoniego k. z p. Anną Hajdasz Pawła.

**zawiadamiamy**

Wskutek kilkunastodniowej nieobecności kierownika drukarni i uszkodzenia maszyny, numer niniejszy zmuszeni byliśmy wydać w sześciu stronach.

Redakcja

## Dobra Okazja

Podaję do wiadomości swym licznym klientom, że sprowadzam teraz towary (płótna, ubrania, kapelusze), wprost z Buenos Aires co mi umożliwia sprzedawać taniej o 100/0 jak w Posadas.

Proszę przyjść i przekonać się.  
Olegario V. Andrade (między Wojciechowem i Wincentowem)  
Jakób Terlecki